

Subkultury tarnowskie

„Skini”

Skinheads zwani też inaczej skinami, skinersami, skórógłowymi, ostrzyżonymi, łysymi czaszkami lub łysymi palami, pojawili się w latach sześćdziesiątych w Wielkiej Brytanii. Ich zwolennicy używający początkowo nazwy „weekendowi chłopcy” wychowywali się w zdemoralizowanych przestępczych środowiskach. Ideologia skinheads ukształtowała się na bazie trudności i warunków, w jakich przyszło im żyć. Siła i brutalność, którą preferowali potrzebna była im po to, aby przeżyć i nie poddać się. Mieli ponadto budzić strach i nienawiść. Skini angielscy swoją agresję kierują przeciwko kolorowym imigrantom, ponieważ ci zabierają im miejsca pracy, Żydom i komunistom twierdząc, że wszelkie zło jest właściwie przez nich, a także hippisom i homoseksualistom gdyż reprezentują kaprysy znużonych bogaczy.

W Polsce stanowią kontynuację ruchu gitowców z ich hierarchiczną strukturą i ostrą dyscypliną wewnętrzną. Skini mają charakterystyczny wygląd: ogolona głowa, czapka z dużym daszkiem, stara, zniszczona dżinsowa kurtka, szeroki skórzany pas nabijany ćwiekami, spodnie dżinsowe zawinięte w mankiet, czarne buty wiązane wokół łydek. Na rękach mają często „sznyty” czyli blizny będące wynikiem samookaleczeń. Sznytowanie ma na celu uodpornienie się na ból. Naturalnym wrogiem skina jest punk i dlatego też skin musi być twardy, wyćwiczony, aby mógł mu stawić czoła. Za broń służą skinom pasy, łańcuchy, noże, brzytwy, żyłki. Potrafią przeciwnikowi pociąć twarz, zdjąć skalp, podciąć uszy. Poruszają się w grupach zwanych brygadami i zalogami. Często utożsamia się ich z faszystami. Ich ideologię można streścić krótko: „Polskę należy oczyścić z Żydów i innych mniejszości narodowych”. Głównymi skupiskami skinów są: Wybrzeże, Warszawa, Katowice, Kraków, gdzie najczęściej urządzają tzw. „zadymy”. Chętnie kontaktują się ze skrajnie prawicowymi ugrupowaniami politycznymi.

Polscy skinowie są także zapalczywymi kibicami sportowymi, a ich kibicowanie kończy się najczęściej „zadymą” na samym stadionie, w jego pobliżu czy też na ulicach miasta. Ich ulubioną organizacją jest Ku-Klux-Klan. Termin „Oi” jest bojowym zawołaniem skinów i zaczyna wypierać określenie „skinheads”.

Podkultura skinów obecnie nie ma swojego ulubionego kierunku muzycznego. Dawniej ich idolem był D. Bowie. Obecnie słuchają muzyki „Oi” czyli melodyjnych ballad rockowych. W większości skinheads to młodzi ludzie w wieku 15 — 20 lat. W województwie tarnowskim stanowią 30-osobową grupę.

Tadeusz Mędzelowski